

To już lato – Kabaret OT.TO

Kochane Lato z Radiem
już nie mogę więc piszę:
Poznałam go w pociągu,
miał na imię chyba Krzysiek
Lecz nie pamiętam dobrze,
jakiej pociąg był relacji
Mam lat osiemnaście,
a on wysiadł na jakiejś stacji
Przystojny był jak Linda,
więc po nocach szlocham
Pomóżcie mi go znaleźć
bo go kocham, Zocha
To już lato
To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
i wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
i wakacyjna miłość
Ona była w Międzyzdrojach
królową dyskoteki
A ja jestem dość nieśmiały
i nie tańczę szybkich, niestety
Już chciałem ją poprosić,
graj Michelle Beatelsi
lecz taki Schwarzeneger
podszedł do niej pierwszy!
Ona na mnie tak namiętnie
spojrzała siedem razy
A ja bez niej żyć nie mogę,
pomóżcie, Bazyl!
To już lato
To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
i wakacyjna miłość
To już lato

To już lato
i wakacyjna miłość
Na plaży leżałyśmy
razem z koleżanką Anką
Ja mówiłam jej jak fajnie
zimą jeździ się na sankach
On wyglądał jak biznesmen,
choć był tylko w sleepach:
- Przejdziemy się popluskać?
od niechcienia ją zapytał
I z tą Anką flirtuje
cały turnus, aż do dzisiaj
A ja serce mam złamane,
co robić, Krysia?

To już lato
To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
i wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
i wakacyjna miłość
Lato
To już lato
Słoneczniej serca biją, kła, kła
i wakacyjna miłość
To już lato
To już lato
i wakacyjna miłość



Słowa: Ryszard Makowski
Muzyka: Ryszard Makowski